



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Coraz większymi krokami zbliża się Wielkanoc. Wielkiego Postu jest już właściwie połowa. W tej pierwszej zdarzyło się wiele. Można by rzec że ten post tętni życiem, a swej energii szuka w zaangażowaniu wielu ludzi. W Radomiu odbyła się konferencja przygotowująca tutejsze środowiska do ogólnopolskiej debaty o rodzinie (s. III). Ludzie z parafialnych zespołów Caritas spotkali się, by zobaczyć, jak wiele dobra dokonało się dzięki ich zaangażowaniu. Młodzi proszeni są, by włączyli się w akcję „Działaj lokalnie” (s. VI). Źródłem życia Wielkiego Postu są także rekolekcje. Zakończyli je już alumni. Ci z III i IV roku otrzymali kolejne posługi (s. VII).

## ZA TYDZIEŃ

- Parafia pw. ŚW. JANA CHRZCIECIELA W ZAKRZEWIE
- Duszpasterstwo NA SYBERII

Rozpoczęło się nawiedzenie Maryi z znaku jasnogórskiej ikony

## Powiedz Chrystusowi o nas

– Trzydzieści pięć lat temu byłam na nawiedzeniu w radomskiej farze. Dziś witam Maryję w naszym nowym kościele, na Kapturze. Jestem bardzo szczęśliwa – mówi pani Maria.

Zaczynało zmierzchać, gdy 1 marca tłum stojący u zbiegu radomskich ulic Wernera i Mireckiego usłyszał pojazd na sygnale. Kończono odmawiać Różaniec. Chwilę potem wśród obecnych zatrzymał się samochód-kaplica. Otworzyły się drzwi pojazdu. Jasnogórską ikonę ucałowali biskupi: Adam Odzimek, Stefan Siczek i Waclaw Depo oraz ks. Wiesław Lenartowicz, proboszcz parafii pw. MB Częstochowskiej. To od tej parafii po zimowej przerwie rozpoczęło się nawiedzenie diecezji przez Matkę Bożą w znaku jasnogórskiej ikony.

Ze śpiewem maryjnych pieśni, przeplatanych rozważaniami, i przy zmianach delegacji niosących obraz procesja



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

zbliżyła się do świątyni. Tutaj celebrowano Mszę św. Kazanie wygłosił bp Waclaw Depo, ordynariusz zamojsko-lubaczowski, a jeszcze siedem miesięcy temu rektor radomskiego seminarium. Odniosł się w nim do „przedziwnej” praktyki ostatnich lat, gdy na czas Wielkiego Postu „podrzuca się” tematy, takie jak rzekoma urna

Po ucałowaniu ikonę uniesiono, by wszyscy mogli ją zobaczyć i powitać

z kośćmi Jakuba, brata Jezusa, czy obecna wieść o odnalezieniu rzekomego grobu Jezusa. – To wszystko czyni się po to, byśmy przestali pytać o życie wieczne. Dziś przyjmijmy na nowo Jezusa Chrystusa. Prośmy Maryję: Powiedz Chrystusowi o nas, o naszym trudnym polskim dziś – mówił w homilii bp Waclaw Depo. **ZN**

## NA RATUNEK RADOMSKIM KAPLICZKOM



MARTA DEKA

W Radomiu znajduje się ponad sto kapliczek. Ich opis można znaleźć w opracowaniu, które przygotował Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Radomia. Kapliczki najpierw spisano, sfotografowano i oceniono ich stan techniczny. Teraz przyszedł czas na konkretne działania. Jako pierwszą komitet chce odnowić pochodzącą z 1895 r. kapliczkę, znajdującą się przy ul. Słowackiego, obok wiaduktu w pobliżu Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego. Wymaga ona wymiany poszycia dachowego, renowacji i odmalowania. Zainteresowani wsparciem dzieła mogą kontaktować się z komitetem: tel. 048 362 18 32, e-mail: widradomia@ids.pl

Neogotycką kapliczkę wybudował bezimienny czeladnik murarski. Ta praca zapewniła mu dyplom mistrzowski

## Rekolekcje szkolne



KS. ZBIGNIEW NIEMIERSKI

W radomskiej katedrze rekolekcje poprowadził ks. Rafał Widuliński

**DIECEZJA.** Część uczniów szkół podstawowych i gimnazjów już zakończyła wielkopostne rekolekcje szkolne. Inne grupy właśnie je odbywają lub się do nich szykują. Trzy dni przerwy w nauce wypełnione zostają programem ciekawych spotkań, konferencji, a najważniejszym momentem jest Msza św. Uczniowie uczest-

niczą także w wielkopostnych nabożeństwach okolicznościowych. Wspólny termin rekolekcji mają szkoły średnie. Maturzyści zostali zaproszeni na zamknięte ćwiczenia duchowne od 14 marca; w Radomiu odbędą się one w kościele MB Bożej Miłosierdzia i potrwać do 16, a na Jasnej Górze do 17 marca.

## Odliczenia za krew

**HONOROWI KRWIODAWCY.** Osoby, które w tym roku honorowo oddadzą krew, będą mogły w nadchodzącym roku skorzystać z ulgi podatkowej. Za litr oddanej krwi honorowy krwiodawca będzie mógł odliczyć 130 zł i 170 zł za litr osocza. Józef Waniek, dyrektor regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Radomiu, informuje, że honorowi dawcy krwi także w tym roku uzyskali prawo do odliczania od dochodu wartości honorowo oddanej krwi lub jej składników. To odliczanie nie jest przywilejem oferowanym dla honorowych dawców. Zdaniem dyrektora, jest to powrót do równoprawnego traktowania wszystkich



Radomskie centrum krwiodawstwa mieści się przy ul. Limanowskiego

darczyńców w myśl obowiązujących przepisów o ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przypominamy, że honorowym dawcą krwi może być każda zdrowa osoba w wieku od 18. do 65. roku życia. Mężczyźni mogą oddawać krew co dwa miesiące, natomiast kobiety mogą to uczynić cztery razy w roku.

## Droga Krzyżowa

**RADONIA.** W kaplicy pw. MB Ostrobramskiej, należącej do parafii Błogie, bp Stefan Siczek poświęcił nowe stacje Drogi Krzyżowej, zakupione przez mieszkańców wiosek: Radonia i Radonia Kolonia. Na uroczystości obecny był proboszcz parafii Błogie ks. Marian Strzałkowski. Ksiądz biskup poprowadził rozważania Drogi

Krzyżowej, wzywając do refleksji nad własnym życiem, odczytowanym w świetle cierpienia Chrystusa. Zachęcał każdego z obecnych do przeciwstawiania się wszelkim prędom zła. Prosił też, by nie lękać się wziąć Krzyż Chrystusa Zbawiciela w swoje codzienne życie, do swoich domów i do zakładów pracy.

## Kurs dla fotoreporterów

**RADOM.** Już po raz kolejny w gmachu WSD w Radomiu odbył się kurs dla fotografów i operatorów kamer wideo, którzy chcą otrzymać licencję na rejestrowanie uroczystości liturgicznych w kościołach na terenie naszej diecezji. Organizatorem kursu był ks. Jacek Wieczorek, dyrektor Wydziału Kultury i Środków Komunikacji Społecznej Kurii Diecezjalnej. Wzięło w nim udział ponad 20 osób z ca-

łej diecezji. Kursanci wysłuchali trzech wykładów. Ks. Dariusz Skrok wyjaśniał przepisy liturgiczne dotyczące obecności osób dokumentujących te wydarzenia. Ks. Zbigniew Niemiński mówił o tym, czym jest znak w ludzkiej komunikacji. Trzecim prelegentem był ks. Rafał Widuliński, który tłumaczył, na czym polega współpraca tych, którzy sprawują Liturgię, z tymi, którzy ją dokumentują.



KS. ZBIGNIEW NIEMIERSKI

Kursanci słuchają wykładu ks. Dariusza Skroka

## Ratujmy organy!

**STUZIANNA-POŚWIĘTNE.** W sanktuarium Matki Bożej Świątorodzinnej znajduje się piękny prospekt organowy, którego najstarsza część – podobnie jak i cała świątynia – pochodzi z epoki baroku. 18-głosowy instrument uległ poważnemu zniszczeniu i wymaga remontu. Stowarzyszenie Przyjaciół Bazyliki postanowiło te zabytkowe organy uratować. Pierwszym etapem była fachowa ekspertyza. Koszty całego przedsięwzięcia obliczono na 260 tysięcy zł. Część pieniędzy

udało się już zgromadzić, ale cała suma przewyższa nie tylko możliwości finansowe parafii, ale też i gminy. Dlatego sekretarz Stowarzyszenia Przyjaciół Bazyliki Anna Niedziałkowska-Raniewicz apeluje o wsparcie inicjatywy. Jako zawodowy muzyk i animator kultury wiąże ze świątynią konkretne plany artystyczne. Chciałaby organizować tu letni festiwal. Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć renowację zabytkowych organów, proszeni są o kontakt telefoniczny: 044 756 40 06.



JANUSZ JANYSZ

Zabytkowe organy czekają na pomoc

Konferencja w Radomiu przed IV Światowym Kongresem Rodzin

# Najważniejsza jest rodzina

Radomskie spotkanie zostało pomyślane jako przygotowanie do IV Światowego Kongresu Rodzin „Rodzina wiosną dla Europy i świata”, który odbędzie się w Warszawie od 11 do 13 maja.

Na zaproszenie inicjatora i organizatora radomskiej konferencji, poseł Lucyny Wiśniewskiej, w sobotę 3 marca głos zabrało kilkunastu prelegentów. Wśród licznie przybyłych gości byli m.in. bp Zygmunt Zimowski, posłowie Dariusz Kłeczka, Leszek Dobrzyński, Marek Suski oraz senatorowie Ewa Tomaszewska i Stanisław Karczewski, a także prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. Jako pierwszy głos zabrał bp Zygmunt Zimowski. Przypominał, że Bóg ustanawia rodzinę, której zadaniem jest przekazywanie życia, rodzice z kolei są zobowiązani do przekazywania swoim dzieciom wiary jako daru od Boga.

## Chronić życie

Zbieg okoliczności sprawił, że konferencja radomska odbyła się w momencie szczególnie ważnym dla umocnienia ochrony prawa do życia, gdyż w tym czasie w sejmie trwa debata nad wnioskiem o wprowadzenie do Konstytucji RP zapisu precyzującego, że godność ludzka i związane z nią prawa przysługują każdemu człowiekowi od poczęcia. Poseł Lucyna Wiśniewska prze-

czytała list od marszałka Sejmu Marka Jurka, który nie mógł przybyć do Radomia i tą drogą podzielił się swoimi spostrzeżeniami z uczestnikami konferencji. Marszałek napisał między innymi: „Po kilku miesiącach prac przyszedł czas, aby powiedzieć jasno, że państwo polskie traktuje ochronę prawa do życia każdego człowieka jako jedno ze swych podstawowych zadań, a każdemu dziecku w łonie matki też przysługują prawa człowieka. Uważam, że wprowadzenie jasności w tej sprawie na poziomie konstytucyjnym jest szczególnie istotnym zadaniem Sejmu Rzeczypospolitej w tej kadencji. Jest to misja możliwa do przeprowadzenia, gdyż nadal – nawet mimo ujawnianych ostatnio trudności – istnieje wokół tej sprawy duża zgodność poglądów ludzi należących do różnych ugrupowań politycznych”.

## Jak wspierać?

Głównym zagadnieniem poruszonym na konferencji była promocja rodziny naturalnej. Zastanawiano się jednak również, jak wspierać rodziny niepełne, jak zapewnić pomoc dzieciom, które są niestety w rodzinach niewydolnych wychowawczo bądź w ro-

**W czasie przerwy na kawę była okazja do dyskusji. Pierwsza z prawej senator Ewa Tomaszewska. Z lewej bp Zygmunt Zimowski**



ZDJEŃIA KRYSZYNA PIOTROWSKA

dzinach, które dotknęła jakaś tragedia. Mówiono o zagrożeniach dotyczących rodziny i możliwościach przeciwdziałania im, o roli współczesnej kobiety i współczesnego mężczyzny w świetle ich zadań macierzyń-

stwa i ojcostwa. Padło pytanie, czy warto brać ślub, a jeśli tak – dlaczego warto. Wiele uwagi poświęcono promocji i ochronie rodzin zastępczych w Polsce oraz budowaniu prorodzinnej polityki podatkowej. **KMG**

## ZAPRASZAMY!

– IV Światowy Kongres Rodzin może sprawić, że świat znowu zwróci oczy w stronę Warszawy i Polski, która znana jest ze swego przywiązania do rodziny oraz życia rodzinnego. Wypracowana przez uczestników warszawskiego Kongresu deklaracja powinna zachęcić reprezentantów organizacji międzynarodowych, parlamentów i rządów, przedstawicieli sektora prywatnego biorących udział w procesach decyzyjnych, a także twórców i naukowców do zintensyfikowania pozytywnych działań na rzecz rodziny, ochrony jej praw i godności. Nasza obecność na Kongresie niech będzie potwierdzeniem realizowania wizji rodziny, jaka była codzienną troską Jana Pawła II.



**KATARZYNA MAZELA**  
przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego  
IV Światowego Kongresu Rodzin

■ R E K L A M A ■

**plus**  
radio  
łagodne przeboje  
[www.plus.radom.pl](http://www.plus.radom.pl)

STARACHOWICE KOZIENICE  
PIONKI SKARŻYSKO-KAMIENNA  
GRÓJEC **RADOM** IŁŻA  
SZYDŁOWIEC PRZYSUCHA  
ZWOLEŃ BIAŁOBRZEGI

**90.7 fm**



# Kup

Zaczęło się od króla  
Władysława Jagiełły.  
Kupować nie można  
uszyna!  
Koń, jaki jest,  
każdy widzi.

tekst i zdjęcia

**KRYSTYNA PIOTROWSKA**

**J**ak głosi legenda, polskie targi końskie „Wstępy” koło Skaryszewa mają swoją wielowiekową historię. Tradycja podaje, że król Władysław Jagiełło nadał miasteczku przywilej targowy w zamian za dostarczenie koni rycerstwu walczącemu z Krzyżakami pod Grunwaldem. Przywilej dotyczył dwóch jarmarków oraz targu co tydzień. Był tam i przywilej na jarmarki końskie, który okazał się dla Skaryszewa najbardziej korzystnym prawem gospodarczym.

## A było to tak

Ale jak naprawdę było z tymi końskimi jarmarkami w Skaryszewie, ustalić trudno. Podobno odbywają się one od 500 lat, ale z pewnością ich tradycja sięga pierwszej połowy XIX w. Wtedy to proces selekcji jarmarków, przyspieszony zarządzeniem z 1848 r., nakładał zarazem konieczność ich specjalizacji: wełna i chmiel w Warszawie, barany w Lisnowie itp. Położenie Skaryszewa na starym szlaku handlowym aż prosiło się, żeby odbywał się tam jarmark. Wykorzystali to Cieciszowscy, właściciele tamtejszych dóbr ziemskich. Biorąc pod uwagę fakt, że mieli w rodzinie ministra spraw wewnętrznych Księstwa Warszawskiego, sprawa była załatwiona. Zgodnie z potrzebą czasu postawiono w handlu na konie robocze. Termin jarmarku dostosowano do rytmu prac polowych i najlepszy okazał się ten na przedwieśniu – we wstępnym poniedziałek po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu – na wstępy. W krótkim czasie jarmark ten upodobali sobie nie tylko okoliczni kupcy, ale i ci z

zagranicy, a konie wprowadzano z różnych stron świata. Nie zabrakło też koni, o których mówiono, że kupione były wcześniej na zielonym targu, a najprościej mówiąc – skradzione z pastwiska. Bywały i takie, które utrudzone długą wędrownką po wyboistych drogach chorowały. Dla kupca ważne było, żeby konia dobrze obejrzeć i nie za bardzo zwracał uwagę na zachwalanie sprzedających. Z tamtych czasów zachowało się, jakże aktualne do dziś, powiedzenie: „Nie kupuj konia uszyna, ale oczyma”.

W okresie do pierwszej wojny światowej handel tymi zwierzętami upowszechnił się w wielu miastach w Polsce, ale sława „Wstępow” i Skaryszewa była największa. Po odzyskaniu niepodległości „Wstępy” to już poważna impreza handlowa, co poświadczają zapisy ówczesnego weterynarza. Po kolejnej wojnie światowej „Wstępy” wznowiono. Był to zarówno powrót do sprawdzonej formy handlu przynoszącego wielorakie korzyści, jak i wciąż konieczność gospodarcza polskiej wsi.

## Czyżby końskie zaloty?

Najstarszą pamiętką po pierwszych wstępach był plac zwany Końskim Targowiskiem, ale nazwa ta przetrwała tylko na starych planach. Pozostałością dawnej świetności skaryszewskich jarmarków są zachowane w niektórych domach sienie przejazdowe, przystosowane do popasu koni.

## Konie rzą

Tegoroczny Skaryszewski Jarmark Koński „Wstępy 2007” odbył się jak zawsze w pierwszy poniedziałek i wtorek po wstępnej niedzieli, czyli 26 i 27 lutego.

Oficjalnego otwarcia tego święta hodowców i handlarzy dokonał burmistrz miasta Skaryszewa Ireneusz Kumięga, wypowiadając tradycyjną formułę: – Targi końskie „Wstępy 2007” uważam za otwarte.

Na tę jedyną tego typu imprezę w Polsce i jedną z największych w Europie – jarmark koni pociągowych i roboczych – zjechali koniarze z kraju i z zagranicy.

Jak zwykle było w czym wybierać. Wystawiono około 1000

„Wstępy” – jarmark koński w Skaryszewie

# pan konia

koni. Najwięcej z nich to zimnokrwiste (nazywane tak nie z powodu temperatury ich krwi, ale dlatego że większość z nich jest spokojna i opanowana – wykazuje „zimną krew”). Ceny różne, jak i same konie, od 2,5 do 7 tys. zł. Najdroższy był pięcioletni zimnokrwisty ogier, właściciel chciał za niego 14 tys. zł. Coraz popularniejsze kucyki szetlandzkie można było kupić już za mniej niż 2 tys. zł. Od kościoła, wzdłuż miejskich ulic, rozciągały się stragany ze wszystkim, co tylko może być potrzebne hodowcom koni: uprzęż, wyroby rymarskie, powrozy, chomąta końskie, sprzęt rolniczy. Nie zabrakło wyrobów rękodzielniczych z drewna i wikliny. Na scenie prezentowały się zespoły ludowe, kapele, śpiewacy, gawędziarze. Obok smaczkowym zapachem przyciągały tradycyjne potrawy kuchni wiejskiej: pierogi, kapusta z grochem, barszcz, chleb ze smalcem. Ten raj dla podniebienia przygotowały członkinie zespołu ludowego „Chomentowianki”. Dla tych, którzy chcieli choć na chwilę cofnąć się w czasie, organizatorzy przygotowali prezentację typowego warsztatu kowalskiego, roboty kowalskiej i wyrobów kowalstwa artystycznego.

Podążając dalej ulicą, nie sposób ominąć straganów, na których wystawiano nowe i lśniące bryczki. – Najwięcej bryczek kupują ci, co potem wozą nowożeńców do ślubu. Teraz to ludzie chcą się na ślubie pokazać jak najlepiej. Samochodem to może pojechać każdy, a wynajęta na ten dzień bryczka – to atrakcja, której się nie zapomina przez całe życie – tak zachwalał swój towar sprzedawca pięknego, wymalowanego na biało pojazdu. Kolejne stragany kuszą oczy, ale już coraz wyraźniej słychać rzenie koni. Po-

goda jest brzydka. Pada mokry śnieg, a pod nogami miele się błoto. Mimo to wokół jest mnóstwo ludzi. Podobno tegoroczne „Wstępy” odwiedziło 5000 osób.

## Przybić cenę

Wśród wystawionych na sprzedaż koni rasy wielkopolskiej, małopolskiej i huculskich nie zabrakło mieszkańców oraz coraz modniejszych kucyków szetlandzkich. Bo tu w Skaryszewie jest miejsce dla całego końskiego świata. Konie rżą, drepczą w miejscu, ze względu na padający śnieg niektórzy właściciele okry-

wają im grzbiety derkami. Kupowanie konia ma swoją tradycję. Zanim „przybije się cenę”, trzeba się potargować, zajrzeć koniowi w zęby i obejrzyć kopyta. Teraz dochodzą jeszcze dokumenty wymagane przez Unię Europejską, certyfikaty. – Są takie wymagania unijne – mówi jeden z hodowców – że ogier musi umieć chodzić w zaprzęgu i ma być spokojny, bo inaczej nie dostanie się na niego potrzebnych papierów. Stojący obok inny rol-

nik, jak gdyby na dowód wypowiedzianych przed chwilą słów, chwytając ogiera za ogon i wiąże na nim supeł. Ogier ani drgnie. Wśród tłumu przewijającego się obok koni większość to ich miłośnicy, którzy przyjechali tu, żeby pooddychać tą niepowtarzalną atmosferą. Najwięcej koni zakupili Włosi. Sprzedawcy narzekali, że jest mało kupców, chociaż ceny za konie nie są zbyt wysokie, ale i tak bardzo wielu z nich „przybiło cenę”. Organizatorzy tegorocznego jarmarku zaliczają go do tych udanych. Kolejne skaryszewskie „Wstępy” za rok. ■

**W Skaryszewie jest miejsce dla całego końskiego świata**

Na dole po lewej: **Dobity targ, czas „przybić cenę”, zwierzę sprzedane**

Na dole po prawej: **Na ogonie zawiązany supeł, a koń ani drgnie**



Spotkanie parafialnych zespołów Caritas

# Jest się czym pochwalić

Potrzebujący zawsze znajdą pomoc w jadłodajniach i świetlicach Caritas. Dlatego warto podzielić się z nią swoim podatkiem.

Na terenie naszej diecezji działa 65 parafialnych zespołów Caritas, a ich przedstawiciele spotkali się w parafii Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu. Doroczne spotkanie o charakterze formacyjno-organizacyjnym stało się okazją do podsumowania ich rocznej działalności. A było czym się pochwalić. W ubiegłym roku radomskie hospicjum domowe objęło opieką 28 chorych. W ramach Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej kontynuowano realizację profilaktycznego programu walki z rakiem piersi i przebadano około 4,7 tys. kobiet. Badania te będą prowadzone również w roku bieżącym. W działających jadłodajniach wydano ponad 300 tys. posiłków, w świet-



KRYSZYNA PIOTROWSKA

licach środowiskowych i socjoterapeutycznych znalazło wsparcie około tysiąca dzieci. Ośrodek interwencji kryzysowej, jakim jest dom Matki i Dziecka im. Jana Pawła II w Jasieńcu Iłżeckim, pomógł 29 ofiarom przemocy w rodzinie. Katolicki Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy Funduszu Bisku-

**Uczestnicy spotkania otrzymali plakaty, promujące akcję przekazania 1 proc. podatku na Caritas**

pa Chrapka dofinansowuje kilka dzieł charytatywnych. Uruchomiono Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Dzieło bł. ks. Bolesława Strzeleckiego pokryło koszty leczenia i rehabilitacji 46 osób.

Od kilku lat Caritas uczestniczy w programie dostarczania żywności dla najuboższej lud-

ności Unii Europejskiej, gdzie pozyskano ponad 300 ton darów. Z tej formy pomocy skorzystało 13 tys. osób – o czym poinformował Zdzisław Łobodziński, koordynator programu z ramienia PEAD diecezjalnej Caritas. Ogółem dla potrzebujących przeznaczono w ubiegłym roku prawie 2,6 mln zł, pomagając ok. 50 tysiącom osób. – Nie byłoby tych środków, gdyby nie pomoc wielu instytucji państwowych, wojewódzkich i samorządowych. Część funduszy to właśnie dotacje od tych podmiotów, za co jestem bardzo wdzięczny – podkreślił dyrektor, ks. Radosław Walerowicz.

Każdy z obecnych otrzymał plakat promujący akcję przekazania przez podatnika 1 proc. należnego podatku na działalność Caritas, która w tym roku obchodzić będzie 15-lecie działalności na terenie naszej diecezji. Spotkanie zakończyło się obiadem w stołówce „Betania”. **KMG**

## Lokalny konkurs grantowy

# Liczy się pomysł

Masz pomysł? Chcesz zrobić coś dla społeczności, w której żyjesz, a brak ci pieniędzy? Weź udział w konkursie organizowanym w ramach programu „Działaj lokalnie”.

Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” już po raz trzeci organizuje konkurs grantowy w ramach programu „Działaj lokalnie”. – W ubiegłych edycjach na realizację projektów rozdaliśmy łącznie ponad 75 tysięcy złotych – poinformował Grzegorz Figura z Centrum Młodzieży „Arka”.

Tegoroczny konkurs adresowany jest do mieszkańców siedmiu gmin: Jedlnia Letnisko, Jedlińsk, Borkowice, Zakrzew, Przytyk, Solec nad Wisłą i Lipsko. Dwadzieścia procent puli dotacji przeznaczona będzie dla Rado-

mia. Wnioski mogą przesyłać organizacje nienastawione na zysk, czyli fundacje lub stowarzyszenia, lokalne instytucje publiczne, posiadające osobowość prawną: szkoły, domy kultury, biblioteki, kluby sportowe. Mogą to też być grupy nieformalne, jednak powinny one poszukać jakiejś organizacji pozarządowej czy instytucji, która udzieliłaby osobowości prawnej i swojego konta do przelania środków na realizację projektu – informują organizatorzy.

Celem programu „Działaj lokalnie” jest aktywizacja społeczności lokalnych i na to organizatorzy kładą największy nacisk. Chodzi o to, by dana inicjatywa zbliżyła do siebie ludzi i sprawiła, że zaczną się interesować wspólnym dobrem.



MARTA DEKA

**Grzegorz Figura, koordynator akcji**

– Jako lokalna organizacja grantowa – mówi ks. Andrzej Tuszyński, dyrektor Stowarzyszenia Centrum Młodzieży „Arka” – bierzemy odpowiedzialność za tych, którzy piszą wnioski. Uczymy, w jaki sposób je tworzyć. Organizujemy szkolenia, i to nie tylko w Radomiu, ale też w Solcu, Borkowicach i innych miejscowościach.

## KONKURS GRANTOWY

Wnioski należy przysłać do 25 marca pod adresem: Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka”, ul. Chrobrego 7/9, 26-600 Radom. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie stowarzyszenia i pod numerem telefonu 048 360 69 51 (od 13.00). Wszystkie dane łącznie z regulaminem i wnioskiem znajdują się na stronie: [www.arka.xpx.pl](http://www.arka.xpx.pl).

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą zrealizować swój plan, a nie mają pieniędzy, bo najważniejszy w „Działaj lokalnie” jest pomysł.

**MD**

Posługi lektora i akolity w seminarium

# Krok bliżej ołtarza



ZDJĘCIA AL. MICHAŁ MAROSZEK

Gdy wokół mówią wam, że trzeba cieszyć się życiem, trzeba nam powiedzieć, że prawdziwą radością życia jest służba.

O takiej postawie mówił alumnom bp Stefan Siczek, który przewodniczył liturgii, w czasie której alumni trze-

ciego i czwartego roku studiów otrzymali posługę lektora i akolity.

Stają praktyką w życiu seminarium jest łączenie wielkopostnych rekolekcji z udzielaniem posług. Lektorami w Kościele radomskim zostało ustanowionych 23 alumnów III roku

**Po Mszy św. alumni i ich najbliżsi spotkali się na wspólnym obiedzie**

studiów, a akolitami 15 alumnów roku IV. Ci ostatni mogą już udzielać Komunii św. Tę posługę będą mogli pełnić w rodzinnych parafiach już w czasie świąt wielkanocnych.

– Patrzę na moich starszych kolegów z pewną – myślę, że dobrą – zazdrością – mówi alumn drugiego roku. – Mam nadzieję, że jesienią otrzymam prawo noszenia sutanny, a potem będę zbliżał się krok po kroku do ołtarza.

**PAWEŁ TARSKI**

## LEKTOR I AKOLITA – KIM SĄ W KOŚCIELE?



– W obecnym kształcie posługi lektora i akolity w Kościele pojawiły się po reformie Soboru Watykańskiego II. Wtedy to zostały zreformowane dawniejsze posługi święceń niższych i wyższych, zrezygnowano ze znaku tonsury czy posług ostiariusza i subdiakona.

Lektor w Kościele jest posługą bardzo starą. Ma swoje odniesienie do żydowskich nabożeństw sprawowanych w synagogach. Posługa ta polegała na odczytywaniu tekstów biblijnych. Chrześcijanie przejęli ją, wybierając odpowiednie osoby do jej wypełniania.

Akolita to funkcja liturgiczna związana z posługą przy stole eucharystycznym i wobec Najświętszego Sakramentu. Często używa się też terminu „akolita” dla określenia nadzwyczajnego szafarza Komunii św. W ramach tej posługi mieści się bowiem nie tylko posługa przy ołtarzu, ale także rozdawanie Komunii św. w zgromadzeniu liturgicznym oraz zanoszenie Komunii św. do chorych.

Lektorat i akolitatus to posługi wpisane w seminaryjną formację prowadzącą do święceń kapłańskich. Ale przecież lektorów i akolitów spotykamy także w parafiach. Są to osoby czytające Pismo Święte podczas liturgii oraz świeccy nadzwyczajni szafarze Komunii św.

**KS. DR DARIUSZ SKROK**

liturgista, dyrektor Instytutu Teologicznego UKSW w Radomiu



**W liturgii udzielania posługi akolitatusu kandydaci dotykają naczyń liturgicznych**

## Zapowiedzi

### ■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

- 11 MARCA (NIEDZIELA) – Kończyce
- 12 MARCA (PONIEDZIAŁEK) – Grzmucin
- 13 MARCA (WTOREK) – Bielicha
- 14 MARCA (ŚRODA) – Makowiec
- 15 MARCA (CZWARTEK) – Cerekiew
- 16 MARCA (PIĄTEK) – Kłonówek
- 17 MARCA (SOBOTA) – Zakrzew
- 18 MARCA (NIEDZIELA) – Skaryszew

### ■ LEKSYKON DUCHOWIEŃSTWA REPRESJONOWANEGO W PRL

Klub Inteligencji Katolickiej im. Stefan Kardynała Wyszyńskiego w Radomiu zaprasza na spotkanie, którego tematem będzie „Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL”. Prelegentem będzie współautor leksykonu Szczepan Kowalik. Spotkanie odbędzie się 14 marca o godzinie 18.00 w domu parafialnym katedry radomskiej przy ul. Sienkiewicza 13 (wejście od podwórza).

### ■ KONKURS „STÓŁ WIELKANOCNY”

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza Koła Gospodyń Wiejskich i zespoły obrzędowe z powiatu radomskiego do wzięcia udziału w konkursie „Stół wielkanocny”. Aby wziąć udział w konkursie, trzeba przygotować potrawę, wśród których znajdzie się co najmniej jedna potrawa typowa dla regionu radomskiego, i zaaranżować dekorację stołu wielkanocnego. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w Niedzielę Palmową (1 kwietnia) w Muzeum Wsi Radomskiej. Jury oceni walory smakowe tradycyjnych potraw regionalnych oraz estetykę ich podania i dekorację stołu wielkanocnego. Przyznana zostanie również nagroda publiczności. Uczestnicy uroczystości Niedzieli Palmowej w skansenie będą mogli po wykupieniu symbolicznego karnetu degustować prezentowane potrawy i głosować na najładniejszy stół wielkanocny. Karty zgłoszenia należy przesłać do 16 marca pod adresem: Muzeum Wsi Radomskiej, ul. Szydłowiecka 30, 26-600 Radom. Szczegółowe informacje można uzyskać w dziale oświatowym muzeum. Regulamin konkursu publikowany jest również na stronie internetowej: [www.muzeum-radom.pl](http://www.muzeum-radom.pl). ■

## PANORAMA PARAFII

Bielicha. Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej

## Historia, jakich nie brakuje

„Ojciec Święty, władze już trzy razy plombowały mi kaplicę! Proszę o błogosławieństwo” – usłyszał Jan Paweł II, przechodząc wśród pielgrzymów po kanonizacji o. Maksymiliana Kolbego.

Dziś Bielicha ma nowy kościół i kaplicę, która przez lata była parafialną świątynią. Wierni są dumni ze swego dzieła. Z roku na rok przychodzi ich tutaj coraz więcej.

## Ona Ci pomoże

W Bieliszce zamieszkał ks. Stanisław Nowocień. Od ogrodnika zakupił 3 ha gruntu i sprowadził tu Siostry Franciszki od Cierpiących. Po cichu marzył o budowie kościoła. Na zapleczu budynku gospodarczego miał swój pokój i miejsce, gdzie sprawował Eucharystię. Po jego śmierci posługę duszpasterską pełnili księża z radomskiego kościoła farnego.

W 1977 r. bp Piotr Głębiowski skierował do pracy w Bieliszce ks. Bogdana Szczepanika. – Niechby tylko księdzę udało się tam zameldować, mówił dzisiejszy sługa Boży. Na pracę duszpasterską błogosławię i ofiaruję obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Ona Ci pomoże.

Trudno zliczyć i odtworzyć trudności, ja-

kie napotkali wierni i ich proboszcz na drodze tworzenia parafii i budowy – najpierw kaplicy, a potem kościoła. Pierwsza grzywna, nałożona za wstawienie okien i rzekome znieważenie godła państwowego (prowadzono prace, mimo że władze za plombowały budynek), była tak wysoka, że starczyłoby na wykończenie kaplicy. Jedynie odwoła-



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



nia niepozbawione upokorzeń i życzliwość wielu osób sprawiły, że karę umorzono.

## Najpierw kaplica, potem kościół

W październiku 1979 r. kaplicę poświęcił bp Walenty Wójcik, który udzielił sakramentu bierzmowania. Dwa lata później władze zezwoliły na powołanie parafii. Ale trudności nie ustały. Wykluczające się decyzje urzędników były czymś „normalnym”. W tej atmosferze ks. Szczepanik 10 października

1982 r., po kanonizacji Maksymiliana Kolbego, prosił Jana Pawła II o błogosławieństwo. Dopiero w 1989 r. można było rozpocząć budowę. Ukończono ją po siedmiu latach, a świątynię konsekrował bp Edward Materski.

Od czasu powstania liczba wiernych podwoiła się. Przy kościele działają młodzież oazowa i KSM. Przygotowują niedzielną liturgię i nabożeństwa okresowe. Wierni lubią comiesięczne nabożeństwo do MB Fatimskiej.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



## KS. KAN. BOGDAN SZCZEPANIK

Święcenia kapłańskie – 16 czerwca 1962 w Sandomierzu. Wikariaty – Ciepeliów, Gowarczów, Odrowąż, Kunów, par. pw. św. Bartłomieja Opoczno, Radom – parafia pw. św. Jana. Bielicha – probostwo od 1978 r.

Kościół parafialny wypełnia coraz liczniejsze grono wiernych

Po lewej: Tę kaplicę plombowano kilkakrotnie

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Z perspektywy niemal trzydziestu lat widzę, jak bardzo wzrosła religijność. Obserwowałem zmiany doby przemian ustrojowych. Pamiętam wiele miejsc, gdzie niektórzy ludzie z obawy o pracę nie mogli przyjmować księdza po kołędzie. Dziś z dziećmi są obecni na każdym Roratach. Widziałem walkę z krzyżami w szkołach i zaangażowanie dzieci i rodziców w ich obronę. Wiem o wewnętrznych rozterkach ludzi dawnej władzy. Jestem daleki od ferowania wyroków czy ocen. To Bóg jest sędzią. Podziwiałem zaangażowanie ludzi w budowę. Gdy mówiłem w niedzielę, że transport materiałów budowlanych ogłoszę dzwonem, na rozładunek przychodzili dorośli i towarzyszyły im dzieci. To po prostu był entuzjazm.

Cieszę się religijnym życiem naszej parafii. Jestem wdzięczny Bogu za to, co razem udało się nam stworzyć. W tym roku po raz pierwszy celebrowaliśmy Mszę św. w Popielec w kościele, bo kaplica nie była w stanie pomieścić wiernych. Jak za to wszystko nie dziękować naszej patronce – Matce Bożej Różańcowej.

Od początku wszystko zawieraliśmy poprzez modlitwę różańcową. Właśnie koła Żywego Różańca są centrum wszystkiego, co tutaj się dzieje..

Ksiądz wikariusz: Radosław Zaborski

## Zapraszamy na Msze św.

- w niedziele i święta – 7.30, 9.00, 11.00, 17.00
- w dni powszednie – 17.00 (w kaplicy)